



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 4 kwietnia 2022 r.

Pozycja 21

POSTANOWIENIE

z dnia 30 marca 2022 r.

Sygn. akt P 12/19

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Michał Warciński – przewodniczący
Julia Przyłębska
Bartłomiej Sochański
Wojciech Sych – sprawozdawca
Andrzej Zielonacki,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym w dniu 30 marca 2022 r., pytania prawnego Sądu Najwyższego:

czy art. 398¹⁵ § 1 zdanie drugie ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 1360, ze zm.) jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1, jak też z art. 176 ust. 1 w związku z art. 78 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

umorzyć postępowanie.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

UZASADNIENIE

I

1. W postanowieniu z 18 kwietnia 2019 r. (sygn. akt II CSK 110/18) Sąd Najwyższy (dalej: sąd pytający) przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne, czy art. 398¹⁵ § 1 zdanie drugie ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 1360, ze zm., obecnie: Dz. U. z 2021 r. poz. 1805, ze zm.; dalej: k.p.c.) jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1, jak też z art. 176 ust. 1 w związku z art. 78 Konstytucji.

1.1. Pytanie prawne zostało sformułowane na tle następującego stanu faktycznego i prawnego:

Kilkoro powodów – właścicieli lub spadkobierców właścicieli wywłaszczonych nieruchomości położonych obok siebie – wystąpiło z roszczeniami odszkodowawczymi z tytułu

naprawienia szkody wyrządzonej bezprawnymi decyzjami wywłaszczeniowymi. Bezprawność polegała, ich zdaniem, na wydaniu tych decyzji przez organ, który został nieprawidłowo upoważniony (organ umocowany był przez organ właściwy, jednak bez wystarczającej podstawy prawnej takiego umocowania). Wyrokiem łącznym z 11 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody Wielkopolskiego na rzecz powodów kwoty odszkodowań w wysokościach od kilkudziesięciu do kilkuset tysięcy złotych z ustawowymi odsetkami, oddalił powództwa w pozostałych częściach i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Apelację od wyroku wnieśli powodowie i pozwany. Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z 12 lutego 2016 r. zmienił zaskarżony wyrok wyłącznie w zakresie kosztów postępowania, a w pozostałym zakresie obie apelacje oddalił i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

Od wyroku sądu apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł pozwany, który zaskarżył wyrok w stosunku do niektórych powodów. W skardze zawarty był wniosek restytucyjny o orzeczenie zwrotu wypłaconych przez pozwanego na podstawie prawomocnego wyroku świadczeń na rzecz powodów. Sąd Najwyższy w wyroku z 25 maja 2017 r. uchylił zaskarżony wyrok sądu apelacyjnego w części oddalającej apelację pozwanego i przekazał temu sądowi sprawę do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd apelacyjny w wyniku ponownego rozpoznania sprawy, wyrokiem z 27 września 2017 r., zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu w ten sposób, że oddalił w całości powództwa i obciążył powodów kosztami procesu, a nadto zasądził na rzecz pozwanego tytułem częściowego zwrotu spełnionych świadczeń kwoty w wysokości od kilkudziesięciu do kilkuset tysięcy złotych. W ocenie sądu apelacyjnego, w sprawie wystąpiły przesłanki uzasadniające przyjęcie tzw. przyczyny rezerwowej, która skutkowałaby wywłaszczeniem właścicieli także wówczas, gdyby decyzje były wydane przez organ właściwie umocowany. Była to wyłączna wada formalna decyzji wywłaszczeniowych, a istniały inne materialne i formalne podstawy wywłaszczenia, w szczególności został zrealizowany jego cel – budowa osiedla mieszkaniowego. Mając to na uwadze, sąd apelacyjny przyjął, że w sprawie nie ma związku przyczynowego w rozumieniu art. 361 § 1 kodeksu cywilnego (brak materialnoprawnej podstawy roszczenia odszkodowawczego), w związku z czym oddalił w całości roszczenia powodów oraz uwzględnił wniosek restytucyjny pozwanego.

Od wyroku sądu apelacyjnego skargę kasacyjną wywiedli powodowie. Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę kasacyjną, powziął wątpliwości co do zgodności z Konstytucją art. 398¹⁵ § 1 zdanie drugie k.p.c.

1.2. W uzasadnieniu pytania prawnego sąd pytający przytoczył treść zakwestionowanych regulacji, a następnie przedstawił instytucję restytucji w postępowaniu cywilnym. Wyjaśnił m.in., że każdorazowo dochodzenie zwrotu spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia możliwe jest – wedle wyboru uprawnionego – zarówno w ramach postępowania ze skargi kasacyjnej, jak i w toku odrębnego procesu. Dokonany przez osobę uprawnioną wybór – czy skorzysta z drogi uproszczonej statuowanej w art. 415 k.p.c., znajdującej odpowiednie zastosowanie w postępowaniu kasacyjnym, czy też wytoczy stosowne powództwo – determinuje tryb rozpoznania wniosku. W przypadku rozpoznania wniosku przez sąd odwoławczy lub Sąd Najwyższy dochodzi do pozbawienia podmiotu obciążonego obowiązkiem zwrotu możliwości zaskarżenia zapadłego w tej kwestii rozstrzygnięcia z wykorzystaniem środka odwoławczego lub jakiegokolwiek środka zaskarżenia. Tymczasem w przypadku rozpoznania żądania restytucyjnego w odrębnym procesie zagwarantowana jest dwuinstancyjność postępowania sądowego oraz możliwość zaskarżenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, a w przypadkach prawem przewidzianych możliwość wniesienia skargi kasacyjnej.

1.3. Sformułowane przez sąd pytający zarzuty dotyczą naruszenia zasady sprawiedliwego ukształtowania postępowania sądowego, równości wobec prawa oraz zasady dwuinstancyjności.

W ocenie sądu pytającego, rozstrzygnięcie o wniosku restytucyjnym, będącym szczególną postacią dochodzenia roszczenia, mieści się w kategoriach „sprawy”, o której mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji, choć następuje w ramach wcześniej toczącego się postępowania. Wprawdzie analizowana regulacja nie ogranicza prawa do sądu jako takiego, jednak, zdaniem sądu pytającego, wątpliwe jest, czy spełnia minimalne standardy konstytucyjne prawa do sprawiedliwego ukształtowania postępowania sądowego przez to, że w przypadku rozpoznawania wniosku restytucyjnego przez Sąd Najwyższy (albo sąd odwoławczy) pozbawia podmiot zobowiązany do zwrotu świadczenia możliwości zaskarżenia tego rozstrzygnięcia (skorzystania ze środka odwoławczego). Wobec tego naruszone jest także prawo do dwuinstancyjnego postępowania oraz zaskarżania orzeczeń wydanych w pierwszej instancji (art. 176 ust. 1 w związku z art. 78 Konstytucji).

Zakwestionowana regulacja budzi ponadto zastrzeżenia sądu pytającego z perspektywy konstytucyjnej zasady równości, ponieważ różnicuje pozycję podmiotów znajdujących się w tożsamej sytuacji (zaistnienia podstawy do zwrotu spełnionego lub wyegzekwowanego roszczenia) w zależności od tego, czy uprawniony skorzysta z drogi statuowanej w art. 415 k.p.c., czy też wytoczy stosowne powództwo.

1.4. W ocenie sądu pytającego, jego wątpliwości nie mogą być rozstrzygnięte w drodze wykładni zgodnej z Konstytucją, gdyż taka jest utrwalona praktyka orzecznicza i nawet hipotetyczne odstępstwo od niej w sprawie będącej podstawą niniejszego pytania prawnego nie doprowadzi do jej eliminacji w innych sprawach rozpoznawanych przez Sąd Najwyższy i sądy powszechne. Zdaniem sądu pytającego, inne składy Sądu Najwyższego nie dostrzegają „problemu hierarchicznej niezgodności z Konstytucją art. 398¹⁵ § 1 K.p.c.” (zob. pytanie prawne, s. 12).

2. W piśmie z 29 lipca 2019 r. Rzecznik Praw Obywatelskich poinformował, że nie zgłasza udziału w postępowaniu.

3. Prokurator Generalny w piśmie z 18 grudnia 2019 r. wniósł o umorzenie postępowania z powodu niedopuszczalności wydania wyroku. Pytanie prawne, w jego ocenie, nie spełnia warunku formalnego w postaci przesłanki funkcjonalnej.

4. W piśmie z 23 stycznia 2020 r., w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, stanowisko w sprawie zajął Marszałek Sejmu, który wniósł o umorzenie postępowania z powodu niedopuszczalności wydania wyroku (brak przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego). W wypadku nieuwzględnienia wniosku o umorzenie, Marszałek Sejmu wniósł o stwierdzenie, że art. 398¹⁵ § 1 zdanie drugie k.p.c. w zakresie, w jakim nakazuje stosować odpowiednio art. 415 zdanie pierwsze tej ustawy w wypadku, w którym Sąd Najwyższy, uwzględniając skargę kasacyjną, uchyla zaskarżone orzeczenie w całości lub części i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania sądowi, który wydał orzeczenie, lub innemu sądowi równorzędnemu, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 oraz art. 176 ust. 1 w związku z art. 78 Konstytucji.

II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Pytanie prawne jest jedną z form inicjowania procedury konkretnej kontroli norm. Na podstawie art. 193 Konstytucji pytanie prawne do Trybunału Konstytucyjnego może skierować każdy sąd. Powołany przepis Konstytucji oraz art. 52 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK), ustanawiają podstawowe warunki, od których spełnienia Trybunał uzależnia wydanie wyroku zawierającego odpowiedź na pytanie prawne.

1.1. Pytanie prawne musi spełniać trzy przesłanki: podmiotową, przedmiotową oraz funkcjonalną.

Przesłanka podmiotowa wskazuje na sąd jako jedyny podmiot uprawniony do przedstawienia pytania prawnego.

Przedmiotem pytania może być tylko kwestia zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą (przesłanka przedmiotowa).

Wreszcie, sąd może zadać pytanie prawne jedynie wówczas, gdy od odpowiedzi na nie zależy rozstrzygnięcie konkretnej sprawy toczącej się przed tym sądem (zob. art. 52 ust. 2 pkt 5 u.o.t.p.TK oraz np. postanowienie TK z 9 lutego 2021 r., sygn. P 15/19, OTK ZU A/2021, poz. 7 i powołane tam orzecznictwo i literaturę). Przesłanka ta – funkcjonalna, określana również jako wymóg relewantności – najpełniej oddaje specyfikę rozpoznawania pytań prawnych jako procedury konkretnej kontroli norm. Pytanie prawne bowiem – podobnie jak skarga konstytucyjna – ma związek z ochroną praw jednostki, ponieważ może być podniesione tylko na tle konkretnej sprawy (zob. postanowienie TK z 10 października 2000 r., sygn. P 10/00, OTK ZU nr 6/2000, poz. 195, a także: Z. Czeszejko-Sochacki, L. Garlicki, J. Trzciniński, *Komentarz do ustawy o Trybunale Konstytucyjnym*, Warszawa 1999, s. 153). Nie może więc dotyczyć jakiegokolwiek zagadnienia – nie jest dopuszczalne inicjowanie za pomocą pytań prawnych kontroli generalno-abstrakcyjnej (por. postanowienie z 19 listopada 1996 r., sygn. P 3/96, OTK ZU nr 6/1996, poz. 56). Wprawdzie Trybunał Konstytucyjny bez względu na podstawę wszczęcia postępowania przeprowadza zawsze kontrolę abstrakcyjną zakwestionowanego przepisu, jednak zakres rozstrzygania Trybunału w postępowaniu zainicjowanym pytaniem prawnym ograniczony jest znaczeniem odpowiedzi na to pytanie dla rozstrzygnięcia sprawy toczącej się przed sądem pytającym (zob. wyrok TK z 14 czerwca 2000 r., sygn. P 3/00, OTK ZU nr 5/2000, poz. 138).

Z orzecznictwa Trybunału, utrwalonego na gruncie ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK) oraz kolejno obowiązujących ustaw regulujących postępowanie przed Trybunałem, wynika ponadto, że pytanie prawne jest niedopuszczalne, jeżeli wątpliwości sądu co do zgodności określonego aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą mogą być usunięte w drodze wykładni (zob. np. postanowienia TK z: 22 października 2007 r., sygn. P 24/07, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 118; 27 lutego 2008 r., sygn. P 31/06, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 24; 15 kwietnia 2008 r., sygn. P 26/07, OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 52; 17 lipca 2019 r., sygn. P 16/17, OTK ZU A/2019, poz. 44 i 22 lipca 2020 r., sygn. P 9/19, OTK ZU A/2020, poz. 30). Najpierw sąd zamierzający zadać pytanie prawne powinien podjąć próbę wykładni zaskarżonej normy w zgodzie z Konstytucją (por. np. postanowienia TK z: 29 marca 2000 r., sygn. P 13/99, OTK ZU nr 2/2000, poz. 68; 27 kwietnia 2004 r., sygn. P 16/03, OTK ZU nr 4/A/2004, poz. 36; 29 listopada 2001 r., sygn. P 8/01, OTK ZU nr 8/2001, poz. 268; 30 maja 2005 r., sygn. P 14/04, OTK ZU nr 5/A/2005, poz. 60), a dopie-

ro niepowodzenie tej próby uzasadniać będzie zadanie Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego. Nie można zadawać pytań prawnych w celu uzyskania wiążącej wykładni danego przepisu przez Trybunał Konstytucyjny (por. postanowienie TK o sygn. P 16/03). Pytanie prawne ma służyć przede wszystkim prawidłowemu rozstrzygnięciu przez sąd pytający konkretnej sprawy, a także – co oczywiste – wyeliminowaniu z systemu prawnego niezgodnego z Konstytucją przepisu. Rozpoznawanie pytań prawnych przez Trybunał Konstytucyjny jest zatem ograniczone przedmiotem rozstrzygania przez sąd pytający (por. postanowienie z 19 maja 2015 r., sygn. P 18/13, OTK ZU nr 5/A/2015, poz. 70). „Ocena relewantności pytania prawnego, która obejmuje również kwestię zasadności zastrzeżeń co do konstytucyjności danej normy prawnej, należy w zasadzie do sądu orzekającego w danej sprawie (por. postanowienie TK z 12 kwietnia 2000 r., sygn. P 14/99). Ponieważ jednak proces wykładni tekstu prawnego, który doprowadził do zainicjowania przez sąd postępowania przed Trybunałem, leży u podstaw kontroli konstytucyjności prawa dokonywanej przez TK, również on podlega kontroli tego organu. Pogląd odmienny stawiałby Trybunał Konstytucyjny przed koniecznością merytorycznego ustosunkowywania się do pytań prawnych opartych na wadliwej wykładni przepisów (por. postanowienie TK z 27 kwietnia 2004 r., sygn. P 16/03)” – (postanowienie TK z 6 lutego 2007 r., sygn. P 33/06, OTK ZU nr 2/A/2007, poz. 14, zob. również wyrok z 13 września 2011 r., sygn. P 33/09, OTK ZU nr 7/A/2011, poz. 71 i postanowienie TK o sygn. P 9/19).

1.2. Pytanie prawne, tak jak każde pismo procesowe inicjujące postępowanie przed Trybunałem, musi spełniać określone wymagania formalne, które zostały sprecyzowane w art. 52 u.o.t.p.TK. Pytanie prawne musi mieć zatem formę postanowienia (art. 52 ust. 1 u.o.t.p.TK) zawierającego: wskazanie sądu, przed którym toczy się postępowanie w sprawie, oraz oznaczenie sprawy, wskazanie organu, który wydał kwestionowany akt normatywny, określenie kwestionowanego aktu normatywnego lub jego części, sformułowanie zarzutu niezgodności z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą kwestionowanego aktu normatywnego oraz jego uzasadnienie, z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie, oraz wyjaśnienie, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą pytanie zostało przedstawione (art. 52 ust. 2 pkt 1-5 u.o.t.p.TK). Do pytania prawnego dołącza się akta sprawy, w związku z którą zostało zadane (art. 52 ust. 3 u.o.t.p.TK).

1.3. Powołane wyżej przepisy konstytucyjne i ustawowe nakładają na sąd występujący z pytaniem prawnym określone wymagania, warunkujące skuteczne zainicjowanie postępowania w tym trybie. Trybunał nie może w tym zakresie zastępować sądu. Nie ma on też upoważnienia do zwolnienia profesjonalnego organu, jakim jest sąd, z wypełnienia ustawowych wymogów związanych ze skierowaniem pytania prawnego (zob. postanowienie TK z 11 lipca 2019 r., sygn. P 18/17, OTK ZU A/2019, poz. 50). Innymi słowy, to na sędzię pytającym ciąży bezwzględny obowiązek wskazania kwestionowanego przepisu, sformułowania zarzutu niezgodności z aktem prawnym wyższego rzędu, uzasadnienia tego zarzutu, z powołaniem stosownych argumentów i dowodów, a także wyjaśnienia, w jakim zakresie odpowiedź na zadane pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą zostało przedstawione. Wykazanie istnienia przesłanki funkcjonalnej wymaga od sądu odrębnego wskazania, w jaki sposób zmieniłoby się rozstrzygnięcie w toczącej się przed nim sprawie, gdyby określony przepis utracił moc obowiązującą wskutek orzeczenia przez Trybunał o jego niezgodności z Konstytucją. Zadaniem Trybunału jest ocena, czy sąd prawidłowo wykazał spełnienie przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego.

2. Analizę pytania prawnego sformułowanego przez Sąd Najwyższy (dalej: sąd pytający) w niniejszej sprawie, Trybunał rozpoczął od zbadania, czy spełnia ono konstytucyjne i ustawowe wymogi.

2.1. Wątpliwości Trybunału nie budzi spełnienie przesłanki podmiotowej – pytanie prawne pochodzi od sądu w rozumieniu art. 175 Konstytucji.

2.2. Przedmiotem kontroli sąd pytający uczynił art. 398¹⁵ § 1 zdanie drugie ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 1360, ze zm., obecnie: Dz. U. z 2021 r. poz. 1805, ze zm.; dalej: k.p.c.).

Przepis ten, w zdaniu pierwszym, niezaskarżonym przez sąd pytający, stanowi, że „Sąd Najwyższy w razie uwzględnienia skargi kasacyjnej uchyla zaskarżone orzeczenie w całości lub w części i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania sądowi, który wydał orzeczenie, lub innemu sądowi równorzędnemu; Sąd Najwyższy może uchylić także w całości lub w części orzeczenie sądu pierwszej instancji i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania sądowi temu samemu lub równorzędnemu”. Zgodnie zaś z będącym przedmiotem kontroli zdaniem drugim, „[p]rzy ponownym rozpoznaniu sprawy przepis art. 415 stosuje się odpowiednio”. Art. 415 k.p.c. stanowi zaś, że „[u]chylając lub zmieniając wyrok, sąd na wniosek skarżącego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie orzeka o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia lub o przywróceniu stanu poprzedniego. Nie wyłącza to możliwości dochodzenia w osobnym procesie, także od Skarbu Państwa, naprawienia szkody poniesionej wskutek wydania lub wykonania wyroku”.

Wątpliwości sądu pytającego dotyczą sposobu ukształtowania instytucji wniosku restytucyjnego. Już w tym miejscu Trybunał zwraca uwagę, że źródłem tej instytucji nie jest wskazany jako przedmiot kontroli art. 398¹⁵ § 1 zdanie drugie k.p.c., lecz jest nim przytoczony art. 415 k.p.c., do którego odsyła art. 398¹⁵ § 1 zdanie drugie k.p.c. Kwestia ta będzie przedmiotem analizy w dalszej części uzasadnienia.

2.3. Uzasadnienie pytania prawnego liczy 12 stron (na 13 stron łącznie). Od strony 2 do 8 sąd pytający przedstawił stan faktyczny sprawy, w związku z którą sformułował pytanie prawne, oraz omówił kolejno wydane w niej orzeczenia. Następnie, w części uzasadnienia prawnego, przytoczył treść zaskarżonego przepisu (s. 9) oraz omówił instytucję restytucji (s. 9-11). Zarzut niezgodności zakwestionowanej regulacji z Konstytucją nie został, w ocenie Trybunału, sformułowany w sposób jednoznaczny. Można doszukać się go w stwierdzeniach, że „[u]względniając treść przedstawionej Sądowi Najwyższemu skargi kasacyjnej, a zwłaszcza zarzuty odnoszące się do orzeczenia w przedmiocie wniosku restytucyjnego uwzględnionego przez Sąd Apelacyjny, Sąd Najwyższy powziął wątpliwości co do zgodności z Konstytucją (...) normy art. 398¹⁵ § 1 zd. 2 [k.p.c.] (...)” (s. 8) oraz, że „[t]akie ukształtowanie procedury rodzi uzasadnione wątpliwości konstytucyjne” (s. 11).

2.4. Uzasadnienie zarzutów (s. 11-13) w odniesieniu do poszczególnych wzorców zostało przedstawione w następujący sposób:

Odnosząc się do art. 45 ust. 1 Konstytucji, sąd pytający przytoczył treść tego wzorca oraz stwierdził, że w jego ocenie, rozstrzygnięcie o wniosku restytucyjnym mieści się w kategoriach sprawy, o której mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji, choć następuje w ramach wcześniej toczącego się postępowania. Następnie wyjaśnił, że jednym z komponentów prawa do sądu jest prawo do odpowiedniego, prawidłowego, a zatem sprawiedliwego ukształtowania postępowania sądowego. „Wprawdzie analizowana regulacja nie ogranicza prawa do sądu jako takiego, jednakże podać należy w wątpliwość czy spełnia minimalne standardy konstytucyjne” (s. 11-12). Sąd pytający argumentował, że przysługująca ustawodawcy swoboda kształ-

towania odpowiednich procedur nie oznacza dopuszczalności wprowadzania rozwiązań arbitralnych, które nadmiernie ograniczają prawa procesowe strony.

Zarzut naruszenia art. 32 ust. 1 Konstytucji (w uzasadnieniu pytania prawnego na s. 9 omyłkowo powołany jako art. 31 ust. 1) został uzasadniony następująco: „omówione wyżej regulacje [art. 398¹⁵ § 1 zdanie drugie i art. 415 k.p.c.] różnicują pozycję podmiotów znajdujących się w tożsamej sytuacji (zaistnienia podstawy do zwrotu spełnionego lub wyegzekwowanego roszczenia) w zależności od tego, czy uprawniony skorzysta z drogi «uproszczonej» statuowanej w art. 415 K.p.c. (...), czy też po prostu wytoczy stosowne powództwo” (s. 12-13).

Zarzut naruszenia art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji został uzasadniony (łącznie w odniesieniu do tych dwóch wzorców) w ten sposób, że sąd pytający wyjaśnił, iż regulacje te „tworzą instancyjny model postępowania sądowego, w którym należy oczekiwać realizacji prawa do kwestionowania orzeczeń merytorycznych rozstrzygających sprawę w pierwszej instancji, czy szerzej orzeczeń kończących postępowanie w sprawie” (s. 13). W ocenie sądu pytającego, „norma art. 415 K.p.c. stosowana na podstawie art. 398¹⁵ § 1 K.p.c. w postępowaniu przed sądem drugiej instancji takiego modelu niewątpliwie nie realizuje, pozbawiając zainteresowanego jednej instancji merytorycznie rozstrzygającej wniosek restytucyjny” (*ibidem*). Konkludując, sąd pytający wyjaśnił, że przywołał art. 176 ust. 1 w związku z art. 78 Konstytucji jako wzorce, ponieważ „pozwalają one w pełniejszym zakresie realizować prawo do sądu” (*ibidem*).

2.5. W odniesieniu do przesłanki funkcjonalnej Trybunał stwierdził, że sąd pytający w ogóle nie odniósł się wprost do kwestii, w jaki sposób od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie zawisłej przed nim sprawy. Uzasadnienia występowania tej zależności można doszukiwać się w pkt 14 uzasadnienia pytania prawnego (s. 12), gdzie sąd pytający wyjaśnia, że wątpliwości co do zgodności kwestionowanej normy z Konstytucją nie mogą być rozstrzygnięte przez zastosowanie wykładni w zgodzie z Konstytucją. W ocenie sądu pytającego, jest to wynikiem utrwalonej praktyki orzeczniczej. W związku z tym „[n]awet uznanie, że możliwe hipotetycznie byłoby jednostkowe odstępianie od niej w sprawie będącej przyczyną wystąpienia z pytaniem prawnym poprzez podjęcie próby dokonania hierarchicznie niewadliwej zdaniem Sądu Najwyższego wykładni art. 398¹⁵ § 1 K.p.c., nie doprowadziłoby to do eliminacji utrwalonej praktyki w innych sprawach rozpoznawanych przez Sąd Najwyższy i sądy powszechne”. Sąd pytający wyraził przekonanie, że w innych sprawach Sąd Najwyższy nie dostrzega problemu niezgodności z Konstytucją art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a więc nie podziela zastrzeżeń co do wadliwości mechanizmu kwestionowanego w pytaniu prawnym. „Zdaniem Sądu Najwyższego oznacza to, iż niezależnie od możliwych kierunków interpretacyjnych konieczne jest wystąpienie z pytaniem prawnym celem rozstrzygnięcia wątpliwości przez Trybunał Konstytucyjny”.

2.6. Reasumując dotychczasową część rozważań, Trybunał Konstytucyjny ocenił, że sposób sformułowania zarzutu niezgodności z Konstytucją i jego uzasadnienie w odniesieniu do poszczególnych wzorców kontroli, choć lakoniczne i ogólnikowe, spełniają wymogi formalne określone w art. 52 ust. 2 pkt 4 u.o.t.p.TK.

Inaczej ocena przedstawia się w odniesieniu do uzasadnienia występowania w sprawie przesłanki funkcjonalnej. Zdaniem Trybunału, pytanie prawne nie spełnia warunku, o którym mowa w art. 52 ust. 2 pkt 5 u.o.t.p.TK.

Ustawodawca nałożył na sąd występujący z pytaniem prawnym obowiązek uzasadnienia, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą pytanie zostało przedstawione, z tego względu, żeby do Trybunału nie były kierowane pytania dotyczące kwestii, które nie mają bezpośredniego znaczenia dla rozstrzy-

gnięcia sprawy zawisłej przed sądem. W przeciwnym razie mogłoby to prowadzić do obejścia art. 193 Konstytucji. Dopelnienie tego obowiązku nie następuje jednak przez powtórzenie ogólnej reguły ustawowej (w analizowanym pytaniu sąd pytający nie uczynił nawet tego minimum), ale wymaga ono wykazania, że *in casu*, spełniony jest konstytucyjny (i ustawowy) warunek dopuszczalności pytania prawnego. W wyroku z 7 listopada 2005 r., sygn. P 20/04 (OTK ZU nr 10/A/2005, poz. 111), Trybunał, oceniając przesłankę funkcjonalną pytania prawnego Sądu Najwyższego, zwrócił uwagę, że wskazanie zakresu, w jakim odpowiedź na pytanie prawne może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, obejmować powinno szereg elementów, m.in. wykazanie, że w grę nie wchodzi rozstrzygnięcie sprawy o charakterze proceduralnym (np. brak właściwości sądu w danej sprawie) oraz że sprawy nie można rozstrzygnąć, stosując metodę wykładni ustaw w zgodzie z Konstytucją. Wyjaśnił także, że na sądzie pytającym ciąży obowiązek stosownego do charakteru sprawy odrębnego wskazania, w jaki sposób jego rozstrzygnięcie uległoby zmianie wskutek stwierdzenia przez Trybunał niezgodności z Konstytucją przepisu będącego przedmiotem pytania prawnego (zob. także postanowienie pełnego składu z 19 listopada 2011 r., sygn. P 42/10, OTK ZU nr 8/A/2011, poz. 92, postanowienie o sygn. P 18/17). Poglądy te zostały wyrażone na tle art. 32 ust. 3 ustawy o TK, w którym sformułowana była przesłanka funkcjonalna, jednak zachowują aktualność i Trybunał Konstytucyjny w obecnym składzie je podziela. Na marginesie jedynie Trybunał zwraca uwagę, że w sprawie o sygn. P 20/04 Trybunał, pomimo stwierdzenia braku uzasadnienia przez Sąd Najwyższy relewancji pytania prawnego, z uwagi na wyjątkowy charakter sprawy dokonał jego merytorycznej oceny, zaznaczając przy tym, że wymóg uzasadnienia występowania przesłanki funkcjonalnej ma charakter bezwzględnie wiążący zarówno dla sądów przedstawiających pytania prawne, jak i dla Trybunału, a odejście od jego respektowania nie może stać się w przyszłości regułą.

W niniejszej sprawie sąd pytający podniósł wprawdzie argument o braku możliwości interpretacji zakwestionowanego przepisu w zgodzie z Konstytucją, jednak nie poparł go żadnym uzasadnieniem. Wskazał jedynie, że „[w]ynika to z utrwalonej praktyki orzeczniczej” (s. 12), której nie wyeliminuje jednostkowe odstępianie od niej w sprawie będącej przyczyną wystąpienia z pytaniem prawnym. Sąd pytający nie powołał żadnego orzecznictwa na poparcie swoich twierdzeń, a uzasadnienie występowania przesłanki funkcjonalnej ograniczył do stwierdzenia, że „niezależnie od możliwych kierunków interpretacyjnych konieczne jest wystąpienie z pytaniem prawnym celem rozstrzygnięcia wątpliwości przez Trybunał Konstytucyjny” (*ibidem*). W ocenie Trybunału, w tej lakonicznej wypowiedzi przede wszystkim zawarte jest oczekiwanie, że Trybunał dokona wykładni zakwestionowanego przepisu, która rozstrzygnie rozbieżności jego interpretacji, co przecież nie mieści się w kompetencjach Trybunału Konstytucyjnego; ponadto nie można jej uznać za spełnienie warunku określonego w art. 52 ust. 2 pkt 5 u.o.t.p.TK. Brak ten jest samoistną i wystarczającą przesłanką umorzenia postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

3. Niezależnie od powyższego, Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę, że w niniejszej sprawie przesłanka funkcjonalna nie tylko nie została formalnie uzasadniona, lecz w ogóle nie występuje.

3.1. Przede wszystkim twierdzenia pytającego sądu o braku możliwości dokonania prokonstytucyjnej wykładni zakwestionowanego przepisu nie znajdują potwierdzenia w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy, wbrew opinii pytającego sądu, dostrzegł w swoim orzecznictwie problem niezgodności normy wynikającej z art. 398¹⁵ § 1 zdanie drugie w związku z art. 415 k.p.c. z zasadą dwuinstancyjności postępowania. Nie wdając się w szczegółowe rozważania dotyczące instytucji restytucji (*restitutio in integrum*) w postępo-

waniu cywilnym, Trybunał zwraca uwagę, że wątpliwości w tym zakresie nie podzielił Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z 11 lipca 2012 r., sygn. akt II PZP 1/12 (OSNP nr 5-6/2013, poz. 49), będącej odpowiedzią na zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z 10 lutego 2012 r., sygn. akt II PK 180/11 (Lex nr 1165813). W późniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtował się jednak pogląd nawiązujący wprost do stanowiska wyrażonego w tym postanowieniu, że złożenie wniosku restytucyjnego wraz ze skargą kasacyjną uniemożliwia wydanie przez Sąd Najwyższy wyroku reformatoryjnego i wymusza wydanie wyroku kasacyjnego na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. W granicach uznania wynikającego z tego przepisu celowe jest przy tym uchylene także wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania, tak aby wniosek restytucyjny został rozpoznany z zachowaniem konstytucyjnego standardu postępowania dwuinstancyjnego (zob. wyrok SN z 3 lipca 2013 r., sygn. akt I PK 62/13, OSNP nr 11/2014, poz. 155). W wyroku z 13 marca 2014 r., sygn. akt I PK 193/13 (Lex nr 1446439), Sąd Najwyższy wprost w uzasadnieniu wskazał, że „złożenie wniosku restytucyjnego, (którego rozpoznanie wymaga zachowania konstytucyjnego standardu postępowania dwuinstancyjnego), uniemożliwia wydanie wyroku reformatoryjnego, choćby były spełnione przesłanki z art. 398¹⁶ k.p.c.”. Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 14 lipca 2016 r., sygn. akt III PK 135/14 (OSNP nr 1/2018, poz. 3), iż „w razie uwzględnienia skargi kasacyjnej, w której skutecznie złożono wniosek o zwrot spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia, Sąd Najwyższy nie może wydać wyroku reformatoryjnego i powinien przekazać sprawę do ponownego rozpoznania wraz z wnioskiem restytucyjnym. Z uwagi na konieczność respektowania zasad ustrojowych, w tym zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego, sądem właściwym do rozpoznania tego wniosku powinien być sąd pierwszej instancji”. Zaprezentowana linia orzecznicza spotkała się z aprobatą przedstawicieli doktryny procesu cywilnego (zob. np. T. Ereciński, *W sprawie orzekania przez Sąd Najwyższy o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia lub o przywrócenie stanu poprzedniego (art. 398¹⁶ i 398¹⁹ k.p.c.)* [w:] *Z aktualnych zagadnień prawa pracy i zabezpieczenia społecznego. Księga Jubileuszowa Profesora Waleriana Sanetry*, red. B. Cudowski, J. Iwulski, Białyostok 2013, s. 84).

Przytoczone orzeczenia niewątpliwie wskazują, że Sąd Najwyższy skutecznie dokonuje prokonstytucyjnej wykładni normy wynikającej z zakwestionowanego w pytaniu prawnym przepisu. Podważają zatem postawioną przez sąd pytający tezę, jakoby wątpliwości w zakresie zgodności z Konstytucją art. 398¹⁵ § 1 zdanie drugie w związku z art. 415 k.p.c. nie mogły być rozstrzygnięte przez zastosowanie wykładni w zgodzie z Konstytucją. W tym świetle Trybunał przypomina, że sąd, zanim przedstawi pytanie prawne, jest zobowiązany do podjęcia próby wyeliminowania problemu konstytucyjnego przez zastosowanie odpowiednich metod wykładni, w szczególności wykładni zgodnej z Konstytucją. W niniejszej sprawie sąd pytający zaniechał takiej próby, pomimo że prokonstytucyjna wykładnia zakwestionowanego przepisu jest możliwa. Z tych względów przedstawione pytanie prawne – niezależnie od stwierdzonych wyżej braków formalnych – jest niedopuszczalne.

3.2. Trybunał zwraca ponadto uwagę, że nawet w orzeczeniach, w których Sąd Najwyższy nie podzielił zastrzeżeń co do zgodności z Konstytucją kwestionowanej regulacji, wskazywał możliwości, jakimi dysponuje, by zapewnić, w granicach uznania sądowego, rozpoznanie wniosku restytucyjnego z zachowaniem konstytucyjnego standardu postępowania sądowego (zob. uchwała o sygn. akt II PZP 1/12). Wystarczy wskazać, że art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze k.p.c. ma charakter dyskrejonalny w tym znaczeniu, iż Sąd Najwyższy może, rozstrzygając kasacyjnie, przekazać sprawę do rozstrzygnięcia sądowi zarówno drugiej, jak i pierwszej instancji.

3.3. Analizując przesłankę funkcjonalną pytania prawnego, Trybunał powziął także wątpliwość w zakresie prawidłowości określenia przez sąd pytający przedmiotu kontroli, a w konsekwencji spełnienia przesłanki przedmiotowej. Niezależnie bowiem od umiejscowienia art. 398¹⁵ § 1 zdanie drugie k.p.c., adresatem upoważnienia do odpowiedniego stosowania art. 415 k.p.c. jest sąd pierwszej lub drugiej instancji, któremu Sąd Najwyższy przekazuje sprawę do ponownego rozstrzygnięcia. Sąd pytający nie stanie zatem przed koniecznością ponownego stosowania kwestionowanego przepisu, bo już to uczynił w wyroku uwzględniającym skargę kasacyjną Skarbu Państwa (zob. wyrok z 25 maja 2017 r.). Zarzuty sądu pytającego w swej istocie dotyczą więc nie tyle wskazanego jako wyłączny przedmiot kontroli art. 398¹⁵ § 1 zdanie drugie k.p.c., co art. 415 k.p.c. W ocenie Trybunału, jak to już wykazano powyżej, pytanie prawne, nie spełniając przesłanki przedmiotowej, w istocie zmierza do dokonania przez Trybunał – niedopuszczalnej w tym trybie inicjowania kontroli konstytucyjnej – abstrakcyjnej kontroli art. 415 k.p.c., który nie będzie stosowany przez sąd pytający, lecz ewentualnie zostanie zastosowany przez sąd, któremu, w razie uwzględnienia skargi kasacyjnej, sprawa zostanie przekazana do ponownego rozpoznania.

4. Reasumując, sąd pytający nie spełnił wymogu uzasadnienia przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego, a, co więcej, ze względu na to, iż zaskarżył on przepis, którego nie będzie stosował, przesłanka funkcjonalna w niniejszej sprawie w ogóle nie wystąpi. Uzasadnia to umorzenie postępowania z powodu niedopuszczalności wydania wyroku, na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK.